

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Utrata węchu i smaku w COVID-19

Kawa, która nie ma aromatu? Cytryna, którą można jeść bez skrzywienia ust, bo nie odczuwa się jej kwasoty? Takie objawy mogą świadczyć o COVID-19. Utrata węchu lub smaku zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za jeden z charakterystycznych objawów zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Jest kilka hipotez, które mogą wyjaśniać pojawienie się tego symptomu. Definitywnej odpowiedzi jednak wciąż nie ma. Z pewnością

jednak nie jest to efekt pobrania wymazu z nosogardzieli.

- Nagła, częściowa, a niekiedy całkowita utrata węchu, inaczej anosmia, jest u niektórych osób pierwszym lub jednym z pierwszych, a czasem nawet jedynym z odczuwalnych symptomów zakażenia SARS-CoV-2, zgłaszanym najczęściej jeszcze zanim zostanie jeszcze wykonany wymaz. Symptom tego typu, jak wynika z badań obserwacyjnych, występuje u kilkudziesięciu procent osób zakażonych koronawirusem, częściej u kobiet. Wszystko wskazuje na to, że utrata węchu w przebiegu zakażenia koronawirusem jest odwracalna - u niektórych osób węch powraca już po kilku dniach, ale są pacjenci, u których zajmuje to kilka tygodni, a nawet kilka miesięcy - mówi ekspert dr hab. Piotr Rzymski z Zakładu Medycyny Środowiskowej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

W sieci krążą informacje, że utrata węchu to nie jest efektem zakażenia koronawirusem, lecz efekt uszkodzeń, do jakich dochodzi podczas pobierania wymazów z jamy nosowej, jednak specjaliści obalają te przypuszczenia.

- Wykwalifikowany personel wie, w jaki sposób pobierać wymazy. Choć samo pobranie nie jest może najprzyjemniejszym doznaniem to jest to procedura rutynowa, szybka, prostsza niż pobranie próbki krwi, a odczuwalne, nieznaczne podrażnienie jamy nosowej bardzo szybko przemija. Wykonanie tej procedury w sposób nieprawidłowy może teoretycznie pogorszyć w sposób krótkotrwały funkcję węchową, ale tego typu sytuacje są niezwykle rzadkie. Podobnie jest z pobieraniem krwi - jeżeli dokonuje go amator to może wyrządzić pacjentowi krzywdę, dlatego zajmują się tym osoby, które wiedzą jak to zrobić, zostały przeszkolone - tłumaczy ekspert.

Skąd bierze się utrata węchu u chorych na COVID-19?

Odpowiedź na to pytanie próbują znaleźć naukowcy na całym świecie, także w Polsce.

„Nabłonek węchowy jamy nosowej jest prawdopodobnym miejscem zwiększonego wiązania SARS-CoV-2. Liczne nieneuronalne typy komórek obecne w nabłonku węchowym i dwa receptory gospodarza, proteazy ACE2 i TMPRSS2, ułatwiają wiązanie, replikację (namnażanie się - przyp. red.) i akumulację (gromadzenie się drobinek - przyp. red.) SARS-CoV-2. Może to być mechanizm leżący u podstaw ostatnio zgłoszonych przypadków zaburzeń węchu u pacjentów z COVID-19” - czytamy w pracy prof. Rafała Butowta z Katedry Biologii i Biochemii Medycznej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Publikacja ukazała się w marcu tego roku w amerykańskim czasopiśmie „ACS Chemical Neuroscience”.

Wbrew obiegowym opiniom utrata smaku i węchu jest inna w przypadku choroby COVID-19 niż wtedy, gdy rozwija się grypa lub przeziębienie. Wtedy bowiem też może dojść do zaburzeń tych zmysłów. Odmienność pomiędzy anosmią w COVID-19 a innych chorobach rozwijających się w drogach oddechowych pozwala lepiej odróżnić zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2 od innych infekcji na podstawie samych objawów. Przy czym szereg objawów COVID-19 jest takich samych jak w innych chorobach, np. kaszel czy duszność mogą występować także w grypie czy zapaleniu krtani, wysoka gorączka w szeregu rozmaitych infekcji.

„Kiedy rozwija się choroba COVID-19, utrata węchu jest nagła i poważna. Nos przy tym zwykle nie jest zablokowany i ciekący, a większość chorych nadal jest w stanie swobodnie oddychać (spływanie oddechu występuje w bardziej zaawansowanym rozwoju stadium COVID-19). Dzieje się tak dlatego, ponieważ koronawirus SARS-CoV-2 wpływa w górnych drogach oddechowych na nerwy przewodzące zmysły smaku i węchu. Stąd ich porażenie jest większe niż w przypadku przeziębienia oraz grypy” - tłumaczy prof. Carl Philpott z University of East Anglia na łamach pisma „Rhinology”

Pamiętajmy też, że nie zawsze w przebiegu COVID-19 musi wystąpić utrata węchu, a także o tym, że pogorszenie funkcji węchowej nie musi być jednoznaczne z zakażeniem SARS-CoV-2. Pogorszenie węchu może wystąpić również w przebiegu innych infekcji układu oddechowego, choć najczęściej jest to rezultat zapchanego katarem nosa. Z kolei nieżyt nosa nie jest na ogół kojarzony z COVID-19, choć u niektórych pacjentów również jest obserwowany.

- Z powodu tego wszystkiego, by potwierdzić zakażenie SARS-CoV-2, musimy wykonać test diagnostyczny, bo posługując się tylko i wyłącznie obrazem klinicznym łatwo o postawienie błędnej diagnozy, a to może mieć później wpływ na nasze zachowania i rozprzestrzenianie się wirusa. Badanie nie jest inwazyjne i to nie ono przyczynia się do utraty węchu. Apeluję, byśmy nie bali się jego pobrania i nie ignorowali niepokojących objawów – podkreśla dr Rzymiski.

A ponieważ trwa pandemia, konieczne jest też co do zasady ograniczanie bezpośrednich kontaktów oraz izolacja w razie niepokojących sygnałów świadczących infekcji, także wtedy, gdy nie mamy laboratoryjnego potwierdzenia zakażenia SARS-CoV-2.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/30125.html>



21-05-2026

[Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#)

Resort nauki udostępnił go.



21-05-2026

[Kleszcz to tylko pośrednik](#)

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków.



21-05-2026

[Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#)

W ciągu 8 lat przeżywalność pacjentów z tym nowotworem wzrosła o 20 proc.



21-05-2026

[Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#)

Bez zapylaczy nie ma części produkcji żywności.



21-05-2026

[Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#)

Elektrodę, która przepuszcza aż 94 proc. promieniowania podczerwonego.



21-05-2026

[Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

To wynik badania, w którym brało ponad tysiąc par matka-dziecko.



21-05-2026

[Problemy ze snem związane z ryzykiem choroby Alzheimera u kobiet](#)

Informuje „Journal of Prevention of Alzheimer's Disease”.



21-05-2026

[Zespół policystycznych jajników zmienił nazwę](#)

Informuje "The Lancet".

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczzerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz](#)

[to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy